

W NIEDZIELĘ DNIA 21. PAŹDZIERNIKA 1810.

*Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu.
W Pałacu Naszym w Dreźnie d. 28go mie-
sąca Lipca roku 1810.*

FRYDERYK AUGUST

Z Bożej Łaski Król Saski, Książę War-
szawski &c. &c.

Chcę zapewnić wpływ produktów do
Wojskowych magazynów *in natura* przez
Sejm oznaczonych, na wnieśnienie Ministra
Spraw Wewnętrznych i po wysłuchaniu Na-
szej Rady Stanu, postanowiliśmy i stano-
wimy co następuje.

Art. 1. Minister Spraw wewnętrznych
podać corocznie Radzie Stanu przed zaczy-
ciem każdego etatowego roku, wykaz repar-
tycyi na Departamenty tej ilości produktów,
jaka, stosownie do Prawa Seymowego w na-
tężce dostarczyć się powinny. Po zatwierdze-
niu tej repartycyi przez Nas Króla, Minister
Spraw wewnętrznych przesyła ją Prefektom,
i zwołuje Rady Departamentowe, do sporzą-
dzenia rozkładu na powiaty wypadającej ilo-
ści na Departamenty.

Art. 2. Sporządzoną na Powiaty przez
Radę Departamentową repartycją, każdy
Prefekt przesyła Podprefektom, i zwołuje

Rady powiatowe, które (wypadłej na Powiat
ilości) czynią rozkład na Kontrybuentów, sto-
sownie do przepisów §. 58 Dekretu Naszego 7
Lutego 1809 r. ku.

Art. 3. W przypadku nagłym, lub nie-
zniechania się w przepisany komplecie, albo
opóźnienia się Rad Departamentowych i Po-
wiatowych, Rada Prefekturalna czyni roz-
kład w Departamencie na Powiaty, a Podpre-
fekt w Powiecie na Kontrybuentów.

Art. 4. Nasz Minister Woyny, dwa ra-
zy do roku, to jest: przed pierwszemi Majem i
przed pierwszemi Listopadem, przesyła Ministro-
wi Spraw wewnętrznych dezagnacyą, wiele
na półroczne uprzedzanie magazynów po-
trzebnie żywności i furazów, i w które miesy-
sca.

Art. 5. Minister Spraw wewnętrznych
od Ministra Woyny otrzymawszy powyżey
wzmiankowaną dezagnacyą, wyznacza, któ-
re Departamenty, do których magazynów, i
w jakim czasie, tudzież w jakiej ilości swe
produkta odstawić mają. Takowe wyznacze-
nie Naszemu Ministrowi Woyny komuni-
kuje, a Prefektom skuteczenia odstawki pro-
duktów z ich Departamentów wyryśnionych,

polesy.

Art. 6. Prefekci odebraawszy od Ministra Spraw wewnętrznych zalecenia dostawienia produktów z swych Departament w, wyznaczą, które Powiaty, do których magazynów i w jakim czasie, tudzież w jakim ilosci produktu odstawić mają, komunikują oraz takowe wyznaczenie Inspektorom dywizyonalnym okręgów, w których *respectively* ich Departamentu leżą, a Podprefektom zalecają dopilnowanie uskutecznienia odstawki z ich Powiatów przypadający.

Art. 7. Podprefekci uwiadomieni od Prefektów o miejscach, w które produkty z swych Powiatów dostawić mają, wyznaczają, które Gminy i Kontrybucenci do których magazynów i w jakim czasie, tudzież w jakiej ilości produktu odstawić mają; a zaleciwszy odstawkę tymże Gminom i Kontrybucantom, komunikują swe wyznaczenie dozorcóm tych magazynów, do których produktu z ich Powiatów przez Prefektów są przeznaczone.

Art. 8. Każdy Kontrybucent obowiązany jest dostawić własnym kosztem do magazynu sobie przez Podprefekta wskazanego ilość produktów na siebie wypadłą.

Art. 9. Od woli Kontrybucentów zależy, produkt swój bądź łądem bądź wodą, w naturze lub przez Liwerantów w miejscu sobie oznaczone dostawić.

Art. 10. Kontrybucenci do przewożenia produktów tak przez siebie czy w naturze czy przez Liwerantów odstawianych, z jednego do drugiego magazynu przewozić nie są obowiązani; i dla tego postanowiliśmy w artykule 26. Dekretu N szego pod dnem dwudziestym osmym miesiąca Lipca roku bieżącego wydać, że w przypadku potrzeby takowego przewożenia, kosztu na uskutecznienie onego, z funduszów Dyrekcyi żywności użytemi być

powinny.

Art. 11. Każdy Prefekt powinien być przez Ministra Spraw wewnętrznych uwiadomiony sześciu tygodniami wprzód o miejscu i dniu, w których Produkt z jego Departamentu odstawić mają. Przez ten przeciąg czasu Prefekt w siedmiu dniach stosownie rozłożyć zlecenia do Podprefektów, ci w piętnastu dniach do Kontrybucentów, z oznaczeniem im miejsca i terminu odstawki, który nie może być krótszy nad dni dwadzieścia. W gwałtownych jednak i nagłych wypadkach, w miarę okoliczności i sposobności, czas przedniego ostrzeżenia skróconym być może.

Każdy Kontrybucent odbierając rozkaz dostawki, ma być zarazem uwiadomiony, w ile jeszcze od niego produktów należy, na uzupełnienie ilości z caloroczney repartycyi od tegoż Kontrybucenta przypadający.

Art. 12. Przy każdym wpływie produktów od Kontrybucentów do magazynów dostawianych, powinien być przytomny Urzędnik lub Obywatel, na ten koniec od Prefekta lub Podprefekta wyznaczony; który dostrzegać będzie, ażeby Kontrybucenci, wypadającą na każdego ilość, do Magazynu wnieśli.

Art. 13. W przypadku sprzeczki względem gatunku produktów rozdawionych, powinien być przywołani biegli przyśięgli, którzy osądzą, czy produkt mają być do magazynu przyjęte; a na ich zdaniu, tak Kommissarz wojenny jako i dostawca, od Władzy cywilney wyznaczoney przesłuchawani.

Art. 14. Gdyby zaś sprzeczka była o miarę i wagę, lub o długie przytrzymanie podwó, na ten czas władza miejscowa Administracyi na wszelki spór rozsądzi, i wywód słowny o zażądawczy, do Inspektora dywizyonalnego odeśle.

Art. 15. Kontrybucenci lub za nich odstawi-

wiający liweranci, zyskawszy od dozorców magazynowych kwity z dostawionych przez siebie produktów, z podpisem Kommissarza wojennego lub jego zastępcy, obowiązani są dla usprawiedliwienia swego, złożyć takowe u właściwego Podprefekta. Podprefekt zaleca wzajem Kontrybuentom kontrakwity, a z złożonych u siebie łoży z całego Powiatu tabelę, której jeden exemplarz przesyła dozorcę magazynowemu, stosownie do artykułu 39 dekretu, Dyktując jeden inny stanowiącego, drugi zaś exemplarz Prefektowi wraz z kwitami odesła. Każdy zaś Prefekt uformuje tabelę odstawki z całego Departamentu, i przy załączeniu kwitów, takową Ministrowi Spraw wewnętrznych przesła. Nakoniec Minister Spraw wewnętrznych łoży ogólną całego kraju tabelę usprawiedliwiającą odstawienie produktów wyznaczonych, i Nam Królowi przesyła. Podprefekt Prefektowi w przeciągu tygodni sześciu, Prefekt Ministrowi Spraw wewnętrznych w przeciągu tygodni ośmiu, po upłynionym terminie do odstawienia produktów wyznaczonych, takową tabelę nadesłać powinien. Minister Spraw wewnętrznych zaś, wspomniany rapport Nam Królowi co pół roku podawać będzie.

Art. 16. Odtąd odstawać się mające za Dekretami Naszemi z kraju nowo wcielonego produktu, usprawiedliwiane będą w ich odstawce w osobie, artykułem 15tym niniejszego dekretu przepisany.

Art. 17. Ponieważ w artykule 27 Dekretu Naszego w dniu 28 Lipca r. b. wydanego postanowiliśmy, iż gdyby który z Departamentów, Powiatów, Gmin lub Kontrybuentów, w czasie od Ministra Spraw wewnętrznych przepisany, do wyznaczonych sobie magazynów, nakazanych nie dostawił produktów,

że te na konto jego przez liwerantów dostawione będą; przeto w takim przypadku, upoważniamy Prefektów i Podprefektów, aby należało dla liwerantów sumę, na Kontrybuentów niedostawiających, w proporcji od nich należących produktów, i podług ceny przez urzędową przyjętej, rozłożyć, i te od Kontrybuentów ściągać, stosownie do wyżej wymienionego artykułu powyższego Dekretu.

Art. 18. Prefekt lub Podprefekt odpowiedzialnym jest, gdyby przez spóźnione Kontrybuentów obwieszczenie, był przyczyną niedostawienia na te minie wyznaczonym produktom.

Urządzenia przemiatające.

Art. 19. Minister Spraw wewnętrznych zaleci Prefektom, ażeby łożyli rachunek wszelkich dostawach produktów do magazynów wojskowych od 1 Października 1808 do ostatniego Września 1809. Takowy rachunek udowodniony kwitami Magazynów lub komend wojskowych, Prefekci nadesła Ministrowi Spraw wewnętrznych, który wyrachowawszy, jakie w którym Departamencie pozostały zaległości, z repartycji owoczesnej pochodzące, wraz z powodami i dokładnem rzeczy wyjaśnieniem, Nam Królowi raportować będzie, dla wydania w tej mierze Najwyższej Naszej decyzji.

Art. 20. Co się zaistoczy produktów od 1 Października 1809, z sześciu dawnych Departamentów, na mocy seymowej uchwały do Magazynów wpływających winnych względem tych podany Nam być ma rapport od Ministra Spraw wewnętrznych, stosownie do przepisów w artykule 15 niniejszego Dekretu umieszczonych.

Art. 21. Produkta na kraj nowo wcielony rozłożone przed 1szym Stycznia r. b. do magazynów wpływające i potrzebne, mają być przedmiotem Kommissji, do odebrania rachunków z tegoż kraju, przez nas wy-

zaczęły.

Art. 22. Względem zaś tych produktów, które Nasz Minister Spraw wewnętrznych; na krócie nowo wcielone, w moc Dekretu Naszego d. 31 Stycznia r. b. na pięć miesięcy od 1 Stycznia do ostatniego Maja r. b. rozpisat, ma być przez bony i Bonseraux i kwity Magazynierów udowodniono: iż takowe produkty, w ilości rozkładem oznaczony, do magazynów dostawione, i przez wojsko konsumowane zostały. Minister Spraw wewnętrznych sporządzić każe obrachunek z tego czasu, a załogosci, i skieby się nad na Powiatach okazały, do magazynów się agnąc zaleci.

Dopełnienie tej Naszey woli, Naszem Ministrom Spraw Wewnętrznych i Wojsk, a umieszczenie w dzienniku Praw, Naszemu Ministrowi Sprawiedliwości polecamy.

(Podp.) Fryderyk August.

(L.S.) przez Króla

Zgodno z oryginałem Minist. Sekr. Stanu.

J. Łuszczewski, M. S. W. Stanisław Breza.

Zasłęp. M. S.

(L.S.)

Zgodno z oryginałem

Ant. Joneman,

Minister Sekr. Stanu

Sekr. Generalny.

Stanisław Breza.

Z Fontainebleau d. 30. Września.

Wczoraj było polowanie na jelenie, które poprzedziło wielkie śniadanie na wzgorku. Na trawniku zastał wiono paradny stół z sreber; siedzieli u niego Najjaśniejsi Cesarstwo, Xzeta, Xzenicki i damy dworskie. Wiele osób z okolic przypatrywało się temu wiejskemu bankietowi. W wieczor była na tułejszym teatrze reprezentacja traidy i śmierci Cezara.

Przybyli tu Xzeta Benewentki, Kadoraki i Gacty.

Dziś atuchał J. C. K. Moś mszy w kaplicy pałacu; Kardynał Fesch siedział po pra-

wy stronie Cesarza. Po mszy złożona została rada ministrów.

Z Paryża d. 2. Października.

Oczegday przedstawiony był J. C. K. Mei przez Xcia Arcykancelerza państwa mianowany Ministrem sekretarzem W. Xstwa Bergskiego Senator, Hrabia Roederer, i wykonał przed J. C. K. Meią przysięgę wierności.

Jenerał Caulincourt, brat Xcia Wincenty, ambasadora naszego w Petersburgu, mianowany został pracującym paziow J. C. K. Mei.

Minister polleyi, Xzeta (Rovigo, poleśhał także do Fontainebleau.

Dziennik państwa wyraża pod d. 25 Września: "Najjaśniejszy Cesarz i Najjaśniejsza Cesarzowa, która pod swoim aerycem nosi nadzieję narodu i kosztowny zakład trwałości państwa, naszesceilli wczoraj obecnością swoją teatr opery.,

Senator, Jenerał d'Haroville, mianowany został rzędem pałacu Tuilleries.

Do Hawru przybyła między innemi statkami łódź z dwiema zbiegami od Heglii Hancwerskiej z Anglii.

Następca tronu Szwedzkiego, Xzeta Pontekorwo i jego Matzonka opuścili Paryż i udali się do Morfontaine, dla pożegnania się z Królową Jmcią Hiszpańską, siostrą Xziny Jmci Następczyni, i skąd dziś lub jutro ndadzą się w podróż do Szwecyi.

Z Neapolitańskiego obozu przy Piale d.

8. Września.

Nieprzyjaciel nabawiony został dalszejszej noey wielką trwogą. Rozpoznawczo łodzi i z statki Królewskiej gwardyi wysłanicy na ląd w południowej części miasta Messyny 25 grenadierów. Całe wojsko Angielskie uchwyciło oręż i znaki na trwogę zapowiadający wyładowanie nieprzyjaciela. Sta-

ki nasze wysłały kilka razy do nieprzyjaciół, zabrali spokojnie żołnierzy i powrócili do swego stanowiska. Nieprzyjacielskie statki wybiegły z portu i strzelały na pamięć do nas, sca wyładowania.

Dnia 11 Września. Król chcąc nieprzyjaciela powtórnie zatrwożyć, rozkazał szczeray rano przewozowym statkom z wojskiem i dywizyj armatnych łodzi pod dowództwem Kapitana Carraciolo popłynąć do Pantimele. Jakoż ściągnięta została w to miejsce uwaga nieprzyjaciela: przybył tam z dwiema linjowemi okrętami o 74 działach, z jedną korwetą, jednym bombowym i 35 armatami statkami; trzykrotnie uderzał na nasze statki i przesłał 6000 razy wystrzał. Musiał jednak oddać się, gdy kilka jego większych okrętów w naszkodzonych zostało i jeden z nich linjowemu do Mesyny ciągnięty był musiał. Niektóre z bark naszych uszkodzone choćkolwiek zostały i 12 naszych ludzi zostało zabitych lub rani nych.

Z Florencyi d. 21. Września.

Municypalność nasza dała z powodu szczególnego powrotu Wielkiej Księżki Jmć naszej z Paryża d. 16 b. m. wielką ucztę w Kasino dobrego humoru, którą wielka Księżka Jmć dwugodziną swoją bytnością zaszczycała i z różnemi osobami toczyła.

Z Medyolanu d. 22. Września.

Dzisiaj rządzi nasza gazeta ogłosiła dwa Cesarzkie wyroki pod d. 12. Września w St. Cloud wydane. Mocą pierwszego Minister wewnętrzny użyć ma 150,000 lirow na zachęcenie rozkrzewienia bawelny w królestwie Włoskim. Przez drugi zapewniono jest 4 mieszkańcom rzeczzonego królestwa 50,000 lirow nagrody, którzy do 1 Czerwca 1811 największą ilość cukru z jego winnych wy-

robią. Każdy musi jednak najmniej 5000 kilogramów wyrobić, i próby cukru do Paryża przesać.

Z Korfu d. 17. Sierpnia.

Gazeta tutejsza, która wychodzi razem w 3 językach Francuzkim, Greckim i Włoskim, zawiera mocną odczwę naszego senatu do mieszkańców wyspy Paxu, (i.e. wysp Jońskich) w której wezwani są przysłać deputacyą do Korfu i prosić o przebaczenie za buntowniczy swój postęp, jeżeli nie chcą wystawiać się na surową karę.

Z Londynu d. 18. Września.

(*Z Monitora.*)

Dowiedziemy się z Petersburga, iż wielkie zmiany tam odmiany. Strona Francuska utraciła wszelki wpływ, a przeciwna wzięła nad nią zupełną górę. Listy donoszące o tem są bardzo świeże, pod d. 30 Sierpnia. Obranie Bernadottego następcą tronu Szwedzkiego sprawiło tę odmianę, i w wszystkich częściach wojskowego wydziału panuje największa czynność, aby na każdy wypadek być w gotowości. Na granice postawiono już znaczny korpus wojska. — Nie dokładne było doniesienie, jakoby Francuzi mieli tylko w Polsce 25,000 wojska. Doniesienie to gruntowało się na fałszywym podaniu rządu Francuzkiego. W Polsce znajduje się 50,000 wojska i tyleż w północnych Niemczech, które za pierwszym znakiem pójść przeciw Rosji mogą. — Alexander postrzegł się nakoniec w tak niebezpiecznem znajduje się położeniu; mówi nawet, iż w celu zawarcia pokoju, podpisany został rozejm między Hrabą Kamaskim i W. Wasyrem. Też listy dodały, iż wydany został rozkaz do zawieszenia strzału na okręty i ładunek z Teneryf. (*)

Mówią, iż oprocz urazy, którą Rosya

(*) Przypisek Monitora. Nowinarze Angielscy zawsze są sobie wierni, Radość, którą

ma z powodu obrania Bernadotte i obawy o Finlandyą, chce jeszcze Napoleon wszystkie Rosyjskie porty wojskiem swoim osadzić. — Dziś rano nadeszły listy pod d. 8 b. m. z Gótenburga. Według jednego z nich nadszedł tam rozkaz, aby wszelką własność Angielską przytrzymano. Rozkaz ten z Sztokholmowi nadeszły przypisać należy wpływowi Francuzkiego Ambassadors. (*)

Z Londynu d. 24. Września.

(Z Monitora.)

Hollenderska osada Ambyna, leżąca na wielkim wysp Moluckich, opuszczona została d. 19 Lutego przez oddziały artylerji z Madras, przez Europejskie pułki tejże przysięgcy i 300 morskich żołnierzy z fregat J. K. Mei Dower, Kornwallis i Sawrany. Też wojska uderzyć miały na Banca. Poślano im posiłki z Madras.

Z konwoju na Bałtyckie morze płynącego rozbił wieber kilka okrętów. Nie prawda jednak, jakoby zatopiło się 35 statków.

Papiery rządowe spadły dziś rano bardzo i jeszcze.

Z Londynu d. 24. Września.

(Przez Francją.)

Wczoraj rozszła się pogłoska, iż zaszła walna bitwa między Lordem Welling-

ton i Marszałkiem Masseną, i po krwawej rozprawie ostatni zwyciężony został cofnąc się z swym wojskiem. Doniesiono to w liście z Liwerpoolu, i piszący powziął tę wiadomość w Dublinie, gdzie przywiozł ją kapitan przybyłego we dwa dni z Oporto okrętu. Jakkolwiek mało zastugiwała ta wiadomość na wiarę, korzystali jednak z niej speculanci papierami, dodając do niej różne okoliczności: aby dopiąć swego zamiaru zniżenia papierów. Od nich wyszła także pogłoska o zagrożeniu wyspy Helgoland; przybyła jednak z tej wyspy d. 16 b. m. do Jarmutu freata Aimble zaręcza, iż do tego czasu nie pokazała się tam żadna nieprzyjacielska wyprawa.

Wczoraj zgromadzili się dyrektorowie Angielskiego banku, dla oznaczenia tego rozstrzygnięcia, i po niejakim naradzeniu oznaczono go na 5 od sta. Dyrektor banku, P. Jackson, korzystając z tej okazji, zbił zdanie wyznaczony Kommissji do doświadczenia przyczyny wysokich cen pieniędzy, dowodząc, że nie papiery spadły, ale cena złota podniosła się nad prawdziwą wartość nie tylko w Anglii, ale w całej Europie. Zaprzeczono dalej, ażeby pomnożenie biletów bankowych było przyczyną zdrożenia żywności; bank nie wydał iak za 20 milionów biletów, które mają hypotekę i mogą być w pół godziny wypła-

w publiczności przez najulubieńsze widoki bliskiej wojny z Rosją, chcą wzniecić, nie byłaby zupełną, gdyby coś na pociechę kupców Londyńskich nie powiedzieli. Powiadają, iż oddane im zostaną Teneryffskie okręty, których za swoją własność uważać niechcieli i łutunek ich za neutralną własność podali. Jeżeli Londyńscy kupcy nie mają innych pieniędzy do zapłacenia swych weksłów, iak tylko te, które za ten łutunek wzięte mają, tedy litować się bardzo potrzeba nad ich korespondentami.

(*) Przypisek Monitora. Ostatni paragraf tego doniesienia jest prawdziwy. Gótenburg i morze Bałtyckie były dla Anglików zamknięte. — Do Jahde i Emsy przybyły Francuzkie floty. Bateriae, liczne oddziały wojsk i cemiow Francuzkich strzegą brzegów Hollenderskich i Niemieckich aż do morza Bałtyckiego. Magazyny na wyspie Helgoland, w których przeszło za 200 milionów znajduje się towarów, nie znawadzą nigdzie obywateli. Co się nie zepruie, potrzeba będzie nazać do Anglii przewieźć. Dla odurzenia jednak ludu, wymyślają nowiny, które mu milemi być mogą; wystawiają mu łąd w płomieniach i krwi oblany. Ubolewamy nad Anglią, bo iak się szydzi się największą spokojnością i ta nie będzie przerwana.

cone. Summa zaś biletów prowincjonalnych bankow jest 30 milionów, i te są właściwą przyczyną potrzeby.

Z Plimbu donoszą pod 18 Wraśnia, iż dwóch posłancew stanu d. 16 i 17 popłynęło stamtąd z pismami do P. Mackenzie do Morisiz.

Generał Lacy przedsięwziął z Kadyxu wyprawę do Moque.

Gazeta dworska pod 18 b. m. zawiera następujący wypis z urzędowego rapportu Lorda Wellington z głównej kwatery Celeriko d. 29 Sierpnia:

"Nieprzyjaciel rozpoczął d. 26 swój ogień przeciw Almeida, i z żalem muszę donieść, iż w nocy z 27go był już panem tego miasta. Nie mam dokładnej wiadomości o przyczynie oddania się. Przednie nasze stráže słyszały łoskot wybuchnienia, i postrzegłem w poniedziałek, iż wieża kościelna i wiele dachów były poobalane. Miałem z rządcą telegraficzny związek, ale nieszczęściem mgła w niedzielę i poniedziałek nie dozwoliła widzieć z ak w. Gd. p. zeczyłoby się niebo w poniedziałek doświadczone, iż rządcą układa się z nieprzyjacielem. Jak skoro dowiedziałem się z pewnością o zwycięstwie twierdzy, rozkazałem wódcę się wojsku do doliny Mondego, postawiając jedną dywizję ku Gwarda i strażek na nie zostaw wszy w Alwerka. Nieprzyjaciel uderzył wczoraj lubo nie natarczywie po dwakroć na przednie nasze stráže. Po południu zwyciężył jednak Generał Cotton do cofnięcia swych straż i do postawienia ich stey strony Traxed's. Kapitan Lygon od 16go dragonii pułku został z rane raniony, a po południu z szermierzy od Królewskiej dragonii. Drugi korpus pod Generałem Regnier nie czynił od ostatniego moiego listu żadnego ważnego poruszenia. Patrol jednak należący do tego kor-

pusu napotkany od szwadronu drageji i d kom. anii 4go Portugalskiego pułku pod dowództwem Kapitała White z korpusu Generała Hill zabrany w niewolę został, wyjawiający kapitana. W Edramadurze nie zaszło nic ważnego."

W przyszłym tygodniu połynię flad korpus Angielskiego wojska do Koruny.

Z Bombaju nadeszła pod d. 14 Kwietnia następująca wiadomość: "Z Rangoon odebrałszy tu doniesienie, iż 30 tysięczne wojsko Burmha zdobyło wyspę Junk - Ceylon i wazyłskich micasakańców jako niewolników do Pym odesłało. Siamesowie zbierają jednak wojsko, jak się dowiadujemy, dla odzyskania tej wyspy."

Wszystkie stojące w porcie Plimutskim gotowe do wyjścia pod żagle okręty, odebrały rozkaz opatrzenia się w żywność na 5 miesięcy.

W Portsmouth zebrać się ma niezwłocznie 10 000 wojska, które postane do Portugalii zostane dla zmocnienia wojska Wellingtona.

W nadeszłych tu Hiszpańskich gazetach znajduje się następujące pismo Margrabi Wellesley do Generała brygadiera Layard:

Na ulicy Downik d. 29 Lipca 1810.

"Mei Panie! List W Pana z dołączonymi papierami doszedł tu i Królowi przełożony został. J. K. M. rozkazał mi oświadczyć WPanu jego ukontentowanie, iż postawił swego Adjutanta, Kapitała Kelly, do Anglii z oznajmieniem o ostatnich zdarzeniach w prowincyi Veneruela. Zdaje mi się nadzwyczajną być rzeczą, żeby Kapitan Kelly powrócił jak najszybciej do Huracao i donosił jak WPanu o bie masz stosownie i wyrażonych w liście W Pana choliczność w imieniu J. K. Mei posłupić. Peki Hiszpanie

broń się będą, poczytując J. K. Mość za swoją powinność opierać się każdemu środkowi, który zmierzałby do odciążenia Amerykańskich prowincyj od macierzyńskiego kraju, ponieważ J. K. Mość pragnie równie, jak wszyscy Hiszpanie całości Monarchii. Lecz jeżeli państwo Hiszpańskie w Europie całe podbite zostanie, J. K. Mość widzieć się będzie obowiązany dać prowincjom Amerykańskiem wszelką pomoc, jakiej tylko niepodległość i zapewnienie przytułku dla Hiszpanów, którzy się nie poddadzą, wymagać może. Daiąc Król nie bojętnie poznać swoje pobudki, oświadcza oraz, iż nie ma najmniejszego zamysłu nabycia jakichkolwiek dla siebie krain. Spodziewa się zatem, iż mieszkańcy prowincyi Karakas zechcą, jako istotną część Monarchii, powrócić do związków z Hiszpanią.

Lord Wellington wydał pod d. 4 Sierpnia odezwę do Portugalczyków, w której wyraża, iż wojsko jego starać się będzie bronić znacznej części kraju; ale Portugalczykowie muszą go przyswoicie wspierać, rzucić swoje &c. odesłać. Wszyscy urzędnicy, którzy po odebraniu rozkazu od officerów do opuszczenia miały lub wsiów, pozostają w nich, będą jako zdraycy uważani i karani.

Z Faktoryi Chińskiej nadeszła wiadomość, iż zaręki między nią i rządem Chińskim zupełnie zgodzone zostały i handel jak dawniej jest przywrócony.

W Fieslindze potrzebno poruszenia, które domyślać się każą, iż tamtejsza flota za pierwszą sposobnością na morze wywiedzie. Sądzą, iż przeznaczeniem jej będzie zachodnia India.

Ze z Dunów wypłynęła wyprawa łab, lecz wypłynęła nie podpada żadnej wątpliwości; lecz miejsce jej przeznaczenia rokuie

podają. Niektórzy utrzymują, iż będzie czynić dywersją około Koruny; inni, że tylko dowiesie posiłki Lordowi Wellington; inni nareszcie, że jest na Bałtyckie morze przeznaczona.

Z Berna d. 26. Września.

(Z Gazety Hamburskiej.)

Senator Lucyan Bonaparte, wyraża gazeta tutejsza, popłynął d. 14 Lipca na Amerykańskiej, legacie z Civitavechia z swoją małżonką, dziećmi i większą częścią wspaniałego swego zbioru kunsztów do północnej Ameryki. Część wspomnionego zbioru znajduje się jeszcze w Civitavechia.

Dla Cesarzowej Józefy książęcy Marzałek, P. Portales, w Neufchatel mieszkając.

Z Monachium d. 30. Września.

Do uroczystości zaślubin Następcy tronu czynią tu nadzwyczaj wielkie przygotowania. Uroczystości zaczęły się d. 12 i trwać będą do 15. Północy. Na placu Maksymiliana Józefa dany będzie wielki faierwerk, a w Nymfemburgu cały zamek i ogród będzie wspaniale oświetlony.

Z Królestwa Bawarskiej rządowej gazety rozchodzi się teraz 16,000 exemplarzów.

Po ustąpieniu południowego Tyrolu do Królestwa Włoskiego i kilku powiatów w Frankonii, jako to Martstoft i Markbreit nad Menem do W. Xięstwa Wirchurskiego, utraciła Bawaryja prawie wszystkie winnice; bo pozostate tu i owdzie nad Dunajem nie wiele znaczą. Lecz zyskała zato na kopalniach solnych przez nabycie Salzburga. Kopalnie kruszczone w tym kraju są także nie mało znaczące. Czasami bito rocznie po 40 do 50,000 ezer. zł. z złota wydobywanego w okolicy Gastein. Zakrąglanie Bawaryi jest teraz bardzo piękne.

GAZETY KRAKOWSKIE

W NIEDZIELĘ DNIA 21. PAŹDZIERNIKA 1810.

Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu we, po groszu jednym.

*W pałacu Naszym w Dreźnie dnia 1
miesiąca Października 1810.*

FRYDERYK AUGUST,

Z Boży łaski Król Saski, Xiążę War-
szawski, &c. &c.

Gdy Nam przedstawiane zostało, iż mo-
neta miedziana Austryacka do tego stopnia
dyskredytu przyszła w nowych Departamen-
tach, że stała niedogodność przykry i szkody
dla mieszkańców tych Departamentów wyni-
kającą, a o chęć temu zaradzić, postanowiliśmy i
postanawiamy:

Art. 1. Moneta miedziana Austryacka
może być przyjmowana za wszystkie po-
datki w ich zupełności, wyłączając tylko o-
fiarę i opłatę cła, które podług ustaw dotąd
trwających oddawane być mają.

Art. 2. Cena tej monety miedzianej, po-
dług której ona do kasy publicznych przy-
mowana, i z niej wydawana będzie, jest na-
stępująca:

Sztuka trzydzieści grzywnarow, po groszy
trzy. — Piętnaście grzywnarow po groszy dwa.
— Sześć grzywnarow, po groszy dwa. — Trzy
grzywnarow, po groszy jeden i pół. — Jeden
grzywnar, po groszu jednym. — Trzy groszo-

Ukuteczenie i ogłoszenie niniejszego
Dekretu, Ministrowi Naszemu Skarbu pole-
camy.

(Pod.) Fryderyk August.

(L.S.) przez Króla

Zgodno z oryg. Minister Sekretarz Stanu
Przes Radę i Ministrów Stanisław Breza.
S. Potocki. Zgodno z orygina.

Sekretarz Rady Mi. Minister Sekr. Stanu
nistrów i Rady Stanu (Pod.) Stan. Breza.
Stan. Grabowski. Zgodno z orygina.

J. Czyżewski, S. J.M. S.

Najjaśniejszy Pan, stosownie do wyro-
ku sw. iego pod dnem 24 Lutego r.b. miano-
wać naszy Senatorem Biskupem Chełmskim
obrazdu Grecko-Uniaskiego JX. Ferdynanda
Ciechanowskiego, Prowineyala zakonu XX.
Bazylianow, z powszechnym ukontentowa-
niem duchowieństwa i obywatelow, którym
zasługi iego oddawna są znaiome. Udał się
on już do Lwowa wezwany od Metropolity
swego obrządku dla odebrania Konsekracyi,
i w krotce obeymie rzady swej Dycezyi,
liczącey przeszło 200 kościołow parafialnych.

Dzisiaj 14ty b. m. dwoiakną wielkim wypadkiem politycznym na zawsze w dziejach naszych pamiętny, bo raz przesądzający, przez zwycięstwo Francuzów pod Jeną, początek odrodzenia się naszego, pod naszym Xięstwem Warszawskiem, a drugi raz przez traktat Wiedeński tegż dnia zawarty, przylącający do Xięstwa znaczną część Galicji, obchodził J. O. Xiążę Wódz naczelny z wojskiem w stolicy stojącym przez wielkie obrotы wojenne na rozległych błoniach między Czerniakowem i Willanowem, w bliskości których połowa prawie ludności stolicy zebrała się dla przypatrzenia tymże obrotom. Obchód dnia tego pamiętnego zapowiedział Xiążę wódz wojsku przez poniższy rozkaz dzienney, które w naysięknieyszej postawie na wyznaczonym miejscu o 12zcy z południa stanęło, strażę zaś główną w mieście gwardya narodowa tymczasem obięta. Po rozmaitych kilkogodzinnych obrotach z ogniem iadny, złożoney z Ułanów pułku 15go, i kiryssyerów, artylleryi konney i pieszey, pieszniów szkoły artylleryczney, i trzech pułków piechoty 2go, 6go, i 8go, ciągnęła cała ta wojsko przed Xięciem wykrzykując: Niech żyje Cesarz Francuzów nasz Wskrzescie! Niech żyje Król! — O godzinie 7mej wieczorem był u Xięcia obiad dla wojskowych na 200 osób. — Mieszkańcy stolicy chęć się być uczestnikami obchodu tej miłej dla każdego Polaka rocznicy, za zmierzchnieniem się przody domów swoich oświecili. Wszystkie także gmachy publiczne były oświecone.

Wojsko Polskie — w Kwaterze główney w Warszawie d. 14 Października 1810 r.
S Z T A B J E N E R A L N Y.

Rozkaz Dzienny.

Zołnierze! złaśniali znówu ten dzień, w którym, przez jedną z naysławieńszych

zwycięstw, zeł korpus Francuski otworzył wam drogę do oyczynego bytu, otworzył wam pole do honoru, i sławy. Pierwsze wasze w nim kroki dawały poznać, że doydziecie celu: umieszczeni później w rzędzie okrytych laurami świata wojowników, którzy 14ty Października kwia swoją w księdze wieczney zapisać pamięci, widzieliście naucezycieli i waszych, uznać was za godnych siebie towarzyszków broni, i rokować wam, że o bok nich w dziejach narodów zajmiecie miejsce.

Za nayspierwszą podaną sobie porę, waleczność wasza sprawiła pochiebać wzorów waszych iwróshy, a jedna kampania dostateczną wam była, żeby opłacić w części dług winney Wskrzescielowi Oyczyny wdzięczności, usprawiedliwić saufanie dobrego Króla i okazać, że nawykłe przez Proskow imię zwycięzcy, ieszcze Polakowi przystoi.

Oddaleniu od braci, którzy dziś święcą pamięć nabytey chwaly; od Rydzera, który dowodząc nłemi' z chlubą was pomiędzy waleczne swole liczył rety, czyliż możemy użć lepiej dzień tak przyjemney dla serc naszych rocznicy, iak poświęcając go chwieszeniu, które do zwycięstw prowadzą? — Żołnierze odwagi nikt was uczyć niezdota. Coż dla was będzie niepodobnego, kiedy łącząc a nia doskonałość w szlachetnym bohaterow rzemieśle, celować nia inne będziecie narody, iak iak im w boju za przykład stażyc możecie!

(Podp.) Jozef Xię Poniatowski.

Zgodno z oryginałem: Jenerał D wizyi
Szef Sztabu jeneralnego. Fiszer.

Z Puerto de Santa Maria d. 9. Sierpnia.

Następujący czyn junty rokoszan w na wyspie Leon obrzysł netylko tutejszych mieszkańców, ale wszystkich partyotow Hiszpańskich. Wczoraj 5 kailowych okrętach

Hiszpańskich i jedna flegata podniosły przed Kadyxem k towie i pod strzą 3 wojennych okrętów Angielskich zaprowadzone zostały co Gibraltaru. Poślano je tam zapewne, aby się złączyły z 3 innemi wojennemi Hiszpańskimi okrętami, które Anglicy wyprowadzili z Kartagenu pod pozorem zaprowadzenia ich do Kadyxu; ale gdy przed Gibraltar przybyły rozkazano im dowodzcom tam zwinąć.

Z Panczony d. 27. Września.

(Z Gazety Przeburskiej.)

Jak dowiadujemy się z Belgradu Serwianie znajdują się dosyć w złem położeniu, chociaż zysyduje się przy nich 8 do 10,000 Rosyanów. Wojsko Tureckie odbiera prawie co dzień pośiki. D. 18 i 22 b. m. zostały dwie żywe potyczki. W pierwszej połączeni Serwianie i Rosyanie odnieśli niejakie korzyści; w drugiej zostali z rąk Jakoba, Kurwingrad i Graszewac wypartemi, i za wielką cenę tak zwanej Serwijskiej Morawy przepędzonemi.

Co do działań głównego wojska Rosyjskiego, mamy dosyć pewne doniesienia, iż ostatnia bitwa nie była tyle stanowiąca, ile tu w początkach mniemano.

Ogłoszone niedawno w Belgradzie doniesienia o zwycięstwach były więcej pozorne, aniżeli rzetelne, dla ożywienia nadziei Serwianów.

Dnia 1 Października. Widać, iż Port chce koniecznie podbić Serwianów; c. 26 p. m. zaszła znów między wojskiem Tureckim, Serwianami i Rosyanami żywa potyczka. Turcy około 40 tysięcy ludzi chcieli szturmem opanować na tej stronie rzeki Morawy będący oboz Serwianów; lecz ciągły

kartaczowy ogień Rosyjskiej artylerji i odwaga Serwianów przymusiły ich do ucieki. Tegoż wieczora nad wszelkie spodziewanie zwinęli Turcy swój oboz, nie będąc wcale do tego przymuszonymi. Domyslać się zatem, iż Turecki oręż będzie z innej strony szczęścia próbował.

D. 27 Września Turcy z Bośnii przebyli także w 4 miejscach Dzwinę i stanęliś daleko Szabaczu i Wailowa. Wezyr i naczelnik Tureckiego wojska z Nisay i Trawnika zakupił w Cesarskim kraju na przypadek posuwania się naprzód wiele żywności.

D. 12 Października 1810 zszedł z tego świata Piotr Parisot, będący 66 lat wieku swego. Familia, przyjaciele i ludzkość utraciła w nim nader wiele. Zasłużył on ulemylnie na pamięć serc prawych; dowiódł bowiem przez nieprzerwany ciąg życia moralnego, że w każdym stanie można być szanownym i poważanym człowiekiem. Cnotliwa czyny pokrywał taką skromnością, iż zdawało się, że sam przed sobą chce zataić dobroczynność swoją. Nie okazywał się zawsze patriotą dla narodu, w którym zamieszkał, wiadomo z bliska znającem go osobom, iż żadna zmiana rządów, żadna przemoc obca nie zdoła nigdy w nim słumić przywiązania do ojczyzny naszej. Dom Jego był jedynie przebytkiem Polaków, chociaż pod obcym panowaniem. Słowem ś. p. Piotra Parisot imię nie zaimie sobą okazałości kronik; lecz historya ludzi znakomitych cnotami prywatnemi chlubić się będzie Nim, jako jednym z wzorów naysławniejszych zdobionych towarzystwo ludzkie.

D O N I E S I E N I A.

W dniu 20tym Października r. b. Szkoły początkowe w Tyńcu stosownie do przepisów perzajęszych rozpoczynają się, co zgromadzenie klasztoru Tyńskiego do wiadomości Rządów niniejszym pociąg.

Kamieniec w rynku Krakowskim pod Nrm. 493. Dworek nad Wisłą, murowany pod Nrm. 215. Ogród za Kapucynami z drzewami owocowymi przednich gatunków pod Nrm. 123. Te wszystkie realności są do sprzedania, o których cenie można się dowiedzieć u dzierżawcy mieszkającego pod Nrm. 393.

Przes Trybunału Cywilnego I. Instancyi Departamentu Krakowskiego. Stosownie do Reskryptu J.W. Ministra Sprawiedliwości pod d. 6 Września r. b. do liczby 9960 wydane-go, do wiadomości podaje: iż Urzędy Notaryuszów w Powiatach Krzeszowskim, Miechowskim, Szkalimierskim, Szydłowskim, Lelowskim, Pileckim, Hendowskim są wakujące, i że w każdym z tych powiatów procz Notaryuszów iustytanowanych, jeszcze nominowanym będzie który razem przy dawnych aktach pozostanie i sprawować będzie Urząd Konserwatora Powiatowego, a to za złożoną dostateczną kaucyą 10,000 zł. pol. — A z tem ei, którzy potrzebne przymioty posiadają i wyżej wyrażoną kaucyą lub w gotówżnie lub hypotekalną opatrzeni będą, wzywają się, aby w przeciągu miesiąca proźby swoje z dowodami swej adakności do Trybunału Istej Instancyi Departamentu Krakowskiego, podać nieomieszkali.

Dan w Krakowie dnia 22 Września 1810 roku.

Józef Nikorawicz.
Matakiewicz.

Sąd Kryminalny Podędkowski Bialski podaje do publiczney wiadomości i ostrożności, iż z bandy przysiężowanych w Sądzie Podędkowskim Bialskim, złoczyńców o występki zabójstwa i rozboju obwiniomych, czterech jeszcze hułtałów zbłądłych i włocezących się po krasu znajduje: którzy dotąd zchwytanemi i wysledzonymi nie są, iako to: *Pierwszy* nazywa się Stefan Litwin Moskal średniego wzrostu, ciemnych włosów, chudy, cienki, nosa prociągłego, na lewej stronie twarzy od nosa krysa, lat 30 mający, nosi sukmanę siwą, spodnie z obrusa prostego zrobione, w kapeluszu, nogi ma krzywe. *Drugi* Iwan, niewiadomy, narodziny, Rosła, lat 40 koż około 30 mający, czarnych włosów, twarz czarna okrągła, cyganwaty, nosi sukmanę siwą, szapkę z prostym czarnym baranem, spodnie z płótna zarzebnego, ten był w Parczewie aresztowanym i z aresztu uciekł. *Trzeci* Klim Tymowty, wzrostu wysokiego, włosy czarne, pleczyły gruby w sobie, nosa prociągłego stręgiego, lat mógł mieć 35, rodem z miasta Przyluck, z kordonu Rosyjskiego. *Czwarty* Iwan Ter, pjęczuk, Moskal, wzrostu wysokiego, twarzy okrągłej, włosów rudych, chudy, cienki, nosa krótkiego do góry zadartego, nie miał żadnego znaku na twarzy, lat mógł mieć 27. Ci dwa ostatni byli dezercerzy wojska Rosyjskiego, mieli mundury granatowe z obciętymi białemi, guziki żółte. Wzwa zatem wszystkie władze cywilne i wojskowe, ażeby tychże publiczności i krajowi niebezpiecznych ludzi najuściśniej śledzić, przytrzymać, i pod ścisłą strażą do Sądu Kryminalnego Podędkowskiego do Białej przystawie stawić.

W Białej dnia 14 Września 1810.

J. Kosteczki, Podędek Kryminalny.

Stanisław Papulikowski rodem z Białego Dunaju ma lat 27, Religii katolickiej stanu wolnego, sposób do życia iako Pisarz dzienny przy k-asie powiatowej Lubelskiej, zbiegł z aresztu Sądu Podędkowskiego kryminalnego Lubelskiego, jest wzrostu średniego, twarzy okrągłej, oczy w niebieskich, włosy ciemnych, ma na sobie surdut piaskowy, spodnie nankinowe, kamizelkę materjalną, chustkę czarną na szyi, koszulę i białe. O wieloletnie występku kradzieży oskarżony, schwytany, ma być do najbliższej zwierzchności dla dalszego do Lublina przesłania oddany.

Z Dyrekcji Policji w mieście Krakowie d. 15go Pędziernika 1810.

Mieroszewski.